



Sygn. akt I CSK 173/06

**WYROK**  
**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 27 października 2006 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Henryk Pietrkowski (przewodniczący)

SSN Elżbieta Skowrońska-Bocian

SSN Dariusz Zawistowski (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów przeciwko "A." S.A. z siedzibą w W.

o uznanie za niedozwolone postanowień wzorca umowy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 27 października 2006 r.,

skargi kasacyjnej strony pozwanej

od wyroku Sądu Apelacyjnego w [...]

z dnia 2 grudnia 2005 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od strony pozwanej na rzecz powoda kwotę 200 zł (dwieście) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

## Uzasadnienie

Sąd Okręgowy w W. wyrokiem z dnia 23 lutego 2005 r. oddalił powództwo wniesione przez Prezesa Urzędu Ochrony konkurencji i Konsumentów przeciwko A. S.A. o uznanie postanowień wzorca umowy za niedozwolone. Po dokonaniu oceny zakwestionowanych w pozwie postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia A., Sąd pierwszej instancji przyjął, że nie można przypisać im znamion klauzul abuzywnych. W jego ocenie zostały one sformułowane jednoznacznie i nie wprowadzają klientów pozwanego towarzystwa ubezpieczeniowego w błąd. Postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia określające sposób doręczania korespondencji nie mogły też wywołać negatywnych skutków dla konsumenta. Z kolei postanowienia dotyczące wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela w przypadku podróży łodzią podwodną i niektórych podróży środkami transportu powietrznego mieszczą się w granicach zezwalających ubezpieczycielowi na dokonanie oceny ryzyka związanego z zawarciem umowy ubezpieczeniowej. Postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia odnoszące się do zwrotu nienależnie pobranych składek, zawierające sformułowania „ewentualny zwrot”, „na żądanie” i „na życzenie” nie są sprzeczne z dobrymi obyczajami, nie naruszają interesów konsumenta i nie narażają go na nadmierną niewygodę, a ich użycie nie zwalnia ubezpieczyciela od obowiązku zwrotu nienależnie pobranych składek.

Sąd Apelacyjny po rozpoznaniu apelacji powoda, wyrokiem z dnia 2 grudnia 2005 r. zmienił zaskarżony wyrok w ten sposób, że powództwo o uznanie za niedozwolone postanowień wzorca umowy uwzględnił w całości. W ocenie Sądu drugiej instancji wszystkie zakwestionowane w pozwie postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia stosowanych przez stronę pozwaną są sprzeczne z dobrymi obyczajami i naruszają rażąco interesy konsumentów. Ocena ta wynikała głównie z faktu, że postanowienia dotyczące zasad doręczania korespondencji naruszają zasadę równorzędności stron umowy, przewidziany w ogólnych warunkach wymóg złożenia wniosku o zwrot nienależnie pobranych składek jest formalnością nadmierną i nieuzasadnioną, a wyłączenie obowiązku wypłaty

odszkodowania w przypadku niektórych lotów nie zostało sformułowane w sposób jasny i precyzyjny. Stosowanie postanowień dotyczących wyłączenia odpowiedzialności ubezpieczyciela w sytuacjach określonych w ogólnych warunkach ubezpieczenia mogłoby prowadzić do wyłączenia ochrony ubezpieczeniowej w okolicznościach niezależnych od woli konsumentów i uprawniać towarzystwo ubezpieczeniowe do dokonywania wiążącej interpretacji umowy.

Skarga kasacyjna strony pozwanej została oparta o obie podstawy określone w art. 398<sup>1</sup> § 1 k.p.c. W ramach podstawy naruszenia prawa materialnego skarżąca zarzuciła obrazę art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. w wyniku jego błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania, w ramach zaś podstawy naruszenia przepisów postępowania mającego istotny wpływ na wynik sprawy podniosła zarzut naruszenia art. 385 k.p.c., poprzez jego niezastosowanie, mimo że apelacja była bezzasadna. W oparciu o te zarzuty wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania sądowi drugiej instancji, ewentualnie uchylenie tego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania zawarto stwierdzenie, że Sąd Apelacyjny przyjął w zaskarżonym wyroku, że każdorazowe określenie praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami skutkuje jednoczesnym rażącym naruszeniem interesu konsumenta. Powyższa ocena skarżącego odnosząca się do stosowania art. 385<sup>1</sup> k.c. jest całkowicie pozbawiona racji. Z uzasadnienia zaskarżonego skargą kasacyjną wyroku wynika bowiem, że Sąd Apelacyjny dokonywał oceny zakwestionowanych postanowień ogólnych warunków ubezpieczenia stosowanych przez stronę pozwaną zarówno pod kątem ich zgodności z dobrymi obyczajami, jak też oceniał, czy i z jakiego powodu, postanowienia te rażąco naruszają interesy konsumentów. Na gruncie art. 385<sup>1</sup> § 1 k.p.c. nie ulega wątpliwości, że dla możliwości jego zastosowania obie te przesłanki powinny być spełnione łącznie. Brak związania konsumenta postanowieniami umowy nie może dotyczyć też jej postanowień określających świadczenia główne stron, jeżeli zostały sformułowane

w sposób jednoznaczny. Z zakwestionowanych przez Prezesa Urzędu Ochrony Konkurencji i Konsumentów postanowień wzorca umownego stosowanego przez stronę pozwaną jedynie postanowienia objęte punktem 1b) zaskarżonego wyroku dotyczą świadczenia głównego. Przewidziano w nich, że wypłata świadczenia nie zostanie dokonana, jeżeli obrażenia fizyczne powstały bezpośrednio lub pośrednio, całkowicie lub częściowo w wyniku podróży łodzią podwodną, lotu samolotem lub jakimkolwiek powietrznym środkiem transportu w charakterze pasażera lub innym, z wyjątkiem lotu w charakterze pasażera samolotem pasażerskich linii lotniczych odbywanego na ustalonej trasie i według zaplanowanego rozkładu. Wbrew pogładowi skarżącej, Sąd Apelacyjny nie przyjął, aby określenie zasad wyłączenia obowiązku wypłaty odszkodowania nie mieściło się w zakresie „głównego świadczenia stron”. Podstawą oceny przez Sąd drugiej instancji, że wskazane wyżej postanowienie nie podlega wyłączeniu spod działania art. 385<sup>1</sup> § 1 k.c. było stwierdzenie, że nie zostało ono sformułowane w sposób jednoznaczny. Stanowisko to jest usprawiedliwione, bowiem w świetle użytych we wzorcu umowy sformułowań może budzić wątpliwość pojęcie lotu odbywanego na ustalonej trasie i według zaplanowanego rozkładu, w przypadku konieczności dokonania przez przewoźnika korekty trasy przelotu, czy czasu jego trwania. Przy istnieniu tego rodzaju wątpliwości, wynikających z brzmienia umowy, wiążąca interpretacja jej warunków mogłaby zależeć od ubezpieczyciela, co nakazuje przyjąć, że postanowienia umowy w tym zakresie nie zostały sformułowane jednoznacznie. Sąd Apelacyjny przyjął również zasadnie, że postanowienia umowy o takiej treści są sprzeczne z dobrymi obyczajami i rażąco naruszają interesy konsumentów, skoro dopuszczają wyłączenie ochrony ubezpieczeniowej z uwagi na warunki, na których istnienie nie ma on żadnego wpływu, takie jak zła pogoda, czy względy bezpieczeństwa, które mogą skłonić przewoźnika do zmiany godziny odlotu lub trasy lotu. Takie rozumienie pojęć „postanowień umownych sprzecznych z dobrymi obyczajami” i „rażąco naruszających” interesy konsumentów nie odbiega od wykładni tych pojęć prezentowanych przez Sąd Najwyższy w uzasadnieniu wyroku z dnia 13 lipca 2005 r., I CK 832/04. Sąd Najwyższy zwrócił wówczas uwagę, że pojęcie ukształtowania praw i obowiązków konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego,

wyraża się w tworzeniu takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową stron. Natomiast pojęcie rażącego naruszenia interesów konsumenta powinno być rozumiane jako niesusprawiedliwiona dysproporcja praw i obowiązków na jego niekorzyść.

Sąd Apelacyjny ocenił również prawidłowo, że postanowienia umowy określające sposób doręczenia korespondencji przez konsumenta w sposób szczególny („na piśmie za potwierdzeniem odbioru w Biurze Głównym Towarzystwa lub listem poleconym”), a jednocześnie pozostawiające ubezpieczycielowi całkowitą swobodę przy wyborze sposobu przesyłania pism do konsumenta, narusza zasadę równości stron umowy i godzi z tego względu w dobre obyczaje. Uzasadniona była także ocena, że tego rodzaju postanowienia umowy są sprzeczne z interesem konsumenta i mogą stanowić jego rażące naruszenie. Sąd Apelacyjny zasadnie podkreślił, że postanowienie wzorca umownego dotyczące sposobu doręczania korespondencji może powodować niepewność po stronie konsumenta nawet co do związania stron umową, gdyż od skutecznego doręczenia pism mogą być uzależnione istotne postanowienia umowy takie jak jej wznowienie, zmiana umowy na bezskładkową, zmiana warunków ochrony ubezpieczeniowej, wysokość składki po jej indeksacji.

Pozostałe zakwestionowane postanowienia ogólnych warunków ubezpieczenia dotyczyły zwrotu nienależnie pobranych składek. Sąd Apelacyjny ocenił prawidłowo, że posłużenie się w umowie zwrotami typu: „ewentualny zwrot części składki na żądanie ubezpieczającego”, „zwrot otrzymanych składek na żądanie ubezpieczającego”, czy „Towarzystwo na życzenie Ubezpieczonego zwróci składkę” wskazuje, że zwrot tych składek, które powinien otrzymać konsument, nastąpi dopiero wówczas, gdy konsument wezwie towarzystwo ubezpieczeniowe do ich wypłaty, a wymóg zgłoszenia takiego żądania jest stworzeniem konsumentowi nadmiernych i nieuzasadnionych formalności, zwłaszcza przy uwzględnieniu obowiązków nałożonych na konsumenta, co do sposobu doręczania korespondencji ubezpieczycielowi. Należy zgodzić się z oceną Sądu drugiej instancji, że wprowadzenie do umowy tego rodzaju warunków, od których spełnienia może być uzależniony zwrot nienależnie pobranych od konsumenta składek, lub co najmniej termin ich zwrotu (dopiero po złożeniu stosownego

wniosku przez konsumenta), jest sprzeczne z dobrymi obyczajami i także rażąco narusza interesy konsumentów. W rozpoznawanej sprawie nie budziło też wątpliwości, że zakwestionowane w pozwie postanowienia umowne nie należały do uzgadnianych indywidualnie z konsumentami.

Z przyczyn wyżej wskazanych brak było uzasadnionych podstaw by przyjąć, że wymienione w zaskarżonym wyroku postanowienia umowne zostały uznane za klauzule abuzywne, w wyniku błędnej wykładni i niewłaściwego zastosowania art. 385<sup>1</sup> k.c. Dlatego też skarga kasacyjna podlegała oddaleniu na podstawie art. 398<sup>14</sup> k.p.c.